



Cel zrzutki
3 000 zł

Dziadunio, z dziełek, przyczołgał się aby prosić człowieka o pomoc

Dziadunio z dziełek nie dał rady w starciu z młodymi dzikimi kocurami lub innymi zwierzętami dzikimi które go zaatakowały. Ogromny ropień na główce, poszarpane uszko, bardzo odwodniony, nie chce jeść. Doczołgał się do garażu pana Andrzeja z nadzieją na pomoc...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/rkh7ay>

